

Protokół z objazdowej Komisji Budownictwa, Gospodarki Komunalnej, Wodnej i Ochrony Środowiska, które odbyło się w dniu 16 listopada 2016 roku

Posiedzenie Komisji trwało od godz. 10:00 do godz. 13:00.

Członkowie Komisji zebrali się w sali narad Urzędu Gminy Tarnów, przy ul. Krakowskiej 19. Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Budownictwa, Gospodarki Komunalnej, Wodnej i Ochrony Środowiska p. S. Sarad. Po przywitaniu członków Komisji – lista obecności stanowi **załącznik nr 1** do niniejszego protokołu, Przewodniczący przedstawił proponowany porządek posiedzenia:

1. Rozpatrzenie wniosku pani Danuty Węgrzyn oraz części mieszkańców Koszyc Małych dotyczącego wyznaczenia drogi w Koszycach Małych.
2. Rozpatrzenie wniosku pana Józefa Jamroga dotyczącego modernizacji rowu melioracyjnego od ul. Topolowej w Zgłobicach.
3. Rozpatrzenie możliwości dokonania zamiany działki wyznaczonej w planie zagospodarowania przestrzennego pod drogą 3-KDL w Zbylitowskiej Górze na działkę gminną z panem Eugeniuszem Boryczko.
4. Zapoznanie radnych z pismem Spółki Jawnej Roleski.
5. Sprawy bieżące.
6. Zamknięcie posiedzenia.

Przewodniczący poinformował zgromadzonych, że po przyjeździe z terenu przedstawiona będzie sprawa dotycząca propozycji pana M. Bednarza.

Porządek posiedzenia został przyjęty jednogłośnie 10 głosami „za”.

Po odczytaniu i przyjęciu porządku obrad, członkowie Komisji wraz z Zastępcą Wójta –p. S. Wojtasikiem udali się w teren, zgodnie z proponowaną kolejnością.

Ad.1

Rozparzenie pierwszego punktu porządku obrad rozpoczęło się w Koszycach Małych i dotyczyło wniosku pani Danuty Węgrzyn oraz części mieszkańców Koszyc Małych o wyznaczenie drogi w Koszycach Małych.

Na miejscu do członków Komisji dołączył radny J. Jamróg oraz osoby zainteresowane: pani Danuta Węgrzyn, pani Teresa Sroka, pani Irena Skórka, pani Fryderyka Koziół oraz sołtys Koszyc Małych pan Marek Cichy.

Przewodniczący Komisji na fragmencie mapy stanowiącej Zał. Nr 1 do Uchwały Rady Gminy Tarnów Nr XXXIX/460/2014 z dnia 5 września 2014, przedstawiającej MPZP w części

miejsowości Koszyce Małe, przedstawił zgromadzonym planowaną drogę (mapa stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu). Zapytał, jakie są życzenia w tej kwestii.

Pani Danuta Węgrzyn powiedziała, że chcą, aby zrobić drogę, gdyż są właścicielami działek, ale nie mają do nich dojazdu.

Pan Przewodniczący zapytał, czy wszyscy właściciele działek są zgodni, aby oddać teren pod drogę.

Pani Węgrzyn odpowiedziała, że problem jest z panią Soch, nie wiedzą czy ogrodzenie jej posesji jest w drodze. Reszta właścicieli jest zgodna.

Do dyskusji włączył się Zastępca Wójta. Potwierdził, że pani Soch ma ogrodzenie w planowanej drodze i należałoby je przesunąć. To nie jest jedyny problem. Pani Soch była w Urzędzie Gminy Tarnów i przyznała, że rozumie sąsiadów, z którymi chce żyć w zgodzie i może zgodzić się na przebieg tej drogi. Jednocześnie zdaje sobie sprawę, że w ten sposób pogorszy sobie warunki życia, zmniejszy się jej powierzchnia działki, a z kolei mieszkańcy będą mieli dojazdy, poprawią sobie warunki, będą mogli działki sprzedawać, budować domy. Urząd Gminy zaproponował wziąć na siebie załatwienie wszystkich spraw notarialnych, geodezyjnych, urządzenie drogi, przeniesienie ogrodzenia i zapłatę 554 zł za ar. Pani Soch na takie rozwiązanie nie wyraża zgody. Oczekiwałaby propozycji ceny rynkowej. Pan Wojtasik powiedział, że Urząd nie może zapłacić takiej ceny, ponieważ innym mieszkańcom takiej również się nie proponuje. W związku z tym, pomysł i propozycja jest taka, aby spotkać się z panią Soch i z nią porozmawiać.

Radny Rybski zapytał p. Węgrzyn, na jakiej długości drogi posiadają zgody mieszkańców?

Pani Węgrzyn powiedziała, że nie chcą całej drogi tylko fragment i na tej części tylko pani Soch nie wraziła zgody.

Pan Przewodniczący zaproponował, aby wybrać jedną osobę, która zbierze podpisy od wszystkich właścicieli po kolei. Następnie w Urzędzie Gminy, w Referacie Geodezji, Obrót Nieruchomościami i Rolnictwa przygotowują pismo, w którym każdy się podpisze pod oświadczeniem, że przekazuje części działki pod drogę za wypłatą 554 zł za ar. Gdy będą zebrane podpisy, to dopiero będziemy mogli przygotować dokumenty pod geodezyjne wycięcie drogi z tego terenu.

Zastępca Wójta ustalił, że droga ma biec minimum do pani Sroka, jeżeli nie będzie problemów, to może uda się wykonać ją do pani Górak.

Radny Nytko zaproponował, aby odszkodowanie, które każda ze stron dostanie, można przeznaczyć dla p. Soch.

Jedna z mieszkanki zapytała, co z księgami wieczystymi później? Zastępca Wójta odpowiedział, że to będzie wpis po stronie gminy.

Pan Przewodniczący podziękował wszystkim za spotkanie, po czym Komisja udała się w do Zgłobiec, aby rozpatrzyć wniosek Radnego i Sołtysa p. J. Jamroga, dotyczący modernizacji rowu melioracyjnego od ul. Topolowej.

Ad.2

Na miejscu, przy rowie melioracyjnym radni spotkali się z mieszkańcami: panią Dębosz oraz z panem Jaroszem.

Sołtys Jamróg przedstawił w skrócie sprawę rowu melioracyjnego. Powstał on podczas modernizacji ul. Topolowej w Zgłobicach. W związku z wpuszczeniem wód opadowych, poczyniono uzgodnienia z właścicielką terenu przylegającego do rowu melioracyjnego, czyli z p. Dębosz. Te zobowiązania były ustalane 9 lat temu i na dzień dzisiejszy są zastrzeżenia.

Pani Dębosz wyjaśniła, że nie chodzi jej o drogę dojazdową, bo ona jest jej własnością, tylko o to, co było obiecane. Warunek był taki, że jeżeli pani zgodzi się na wpuszczenie wód opadowych, to zrobiony będzie odcinek 10 – 15 m ciek. Należy jednak zobaczyć, jak te płyty są położone, zarówno z jednej jak i z drugiej strony i jak długo one jeszcze wytrzymają? Pani Dębosz powiedziała, że trzeba postawić płyty tak, jak powinny być. Dno powinno być wyłożone korytkami, żeby boki miały na czym się trzymać.

Pan Przewodniczący zapytał Zastępcę Wójta, dlaczego te płyty było położone pod tak dużym kątem?

Zastępca Wójta odpowiedział, że pierwotnie tu były płyty typu jumbo, które są grubsze w przekroju. Pani ma tutaj przejazd drogą, dlatego nie mogliśmy tymi płytami zawęzić drogi. Jeżeli pani Dębosz uzna, że możemy zawęzić drogę jeszcze o pół metra, to te płyty można nachylić i ten kąt powiększyć. Druga strona jest umocniona.

Radny Jamróg powiedział, że rów zwał się dołem. Woda tym przepustem płynie równo, są takie sytuacje, że wychodzi poza rów i rozlewa się na pola.

Pan Przewodniczący zaproponował, aby na dno wstawić korytka, ponieważ dno faktycznie się zawężyło i płyty nie mają na czym się trzymać.

Pani Dębosz oświadczyła, że wyraża zgodę na przewężenie drogi o ok. 0,5 m, przełożenie płyt drogowych i powiększenie światła przepływu wód, umożliwiając swobodny odpływ wód opadowych.

Ad.3

Następnie, Komisja udała się do Zbylitowskiej Góry w celu rozpatrzenia możliwości dokonania zamiany z panem Eugeniuszem Boryczko działki wyznaczonej w Planie Zagospodarowania Przestrzennego pod drogą 3-KDL w Zbylitowskiej Górze na działkę gminną (droga wskazana jest na **załączniku nr 3** do niniejszego protokołu)

Radny Rybski w drodze do Zbylitowskiej Góry, przedstawił sytuację w/w drogi. Znajduje się ona na pograniczu Tarnowa i Gminy Tarnów, ma być przeprojektowana w porozumieniu z Tarnowem, jest to ciągłość aż do ul. Czarna Droga. To ma być droga z prawdziwego zdarzenia. Cały ruch z tego osiedla odbywa się teraz przez drogę gminną – ul. Zielną.

Komisja udając się do miejsca docelowego, zatrzymała się przy działce, którą mieszkaniec Zbylitowskiej Góry zgodzi się przekazać Gminie w zamian za inną działkę. Dzięki temu będzie można otworzyć cały ciąg komunikacyjny (fr. oznaczony jest na **załączniku nr 3** do niniejszego protokołu)

Na miejscu członkowie Komisji wraz z Zastępcą Wójta spotkali się z państwem Boryczko.

Pan Przewodniczący omówił przebieg planowanej drogi. Ciągnie się ona od ul. Skotnik, zakręca i dochodzi do ulicy Zielnej (z ul. Zielną dzieli ją fr. o którym mówił p. Rybski). Jeżeli chodzi o działkę państwa Boryczko, ma ona szerokości 12 – 14 metrów. Planowana droga ma szerokość 12 m, czyli praktycznie całą działkę, mającą 43 ary, Gmina przeznacza pod drogę. Pan Przewodniczący zwrócił się do państwa Boryczko z pytaniem, jakie są możliwości, aby tę drogę zrealizować?

Pani Teresa Boryczko powiedziała, że chciałaby, aby zapłacić im tak, jak za działki budowlane. W grę wchodzi również zamiana na coś „godziwego” i ewentualnie dopłata do różnicy.

Radny Klósek powiedział, że całe 43 ary nie jest budowlane. Nie stanie dom i droga na 12 metrach.

Pan Boryczko odpowiedział, że dalej są jeszcze dwie działki i zgadzają się z tamtymi właścicielami, którzy mają wąskie działki, aby się pozamieniać i podzielić. Niestety w planie jest droga i nic z tego nie wyszło.

Pan Przewodniczący powiedział, że z tego, co się orientuje, to w tym terenie nie ma żadnej działki na zamianę.

Radny Rybski powiedział, że jest podjęta uchwała Rady Sołeckiej i na najbliższym zebraniu będzie podjęta uchwała Zebrania Wiejskiego o zgodzie na zamianę lub wykup pod te tereny. To jest sprawa całego społeczeństwa lokalnego, które chce stworzyć tu tereny budowlane. Chodzi o to, aby członkowie Komisji Budownictwa poznali temat i wtedy będziemy rozmawiać z państwem Boryczko odnośnie zamiany. Pan radny dodał, że nikt nie będzie decydował o zamianie działek na terenie Zbylitowskiej Góry bez zgody Zbylitowskiej Góry.

Zastępca Wójta powiedział, że teraz nie mówimy o cenie. Tak jak pan Rybski powiedział, dzisiaj radni muszą wiedzieć, gdzie to jest w terenie. Faktycznie otwiera się druga linia zabudowy i aż się prosi tę drogę uruchomić. Nie może to być kosztem państwa Boryczko. Jeżeli na terenie Zbylitowskiej Góry jest inna działka, która wartościowo by odpowiadała, to

będą państwo mieli propozycję, aby te działki zamienić. Jeżeli nie, to wtedy rozmawiamy o wykupie. Będzie napewno biegły majątkowy, który określi ile ta działka jest warta.

Radny Rybski dodał, że ta droga będzie główną drogą dojazdową. Kontynuacja ul. Mościckiej, która planowana jest na tym odcinku, wpada w ul. Spacerową i dalej przechodzi tutaj. Jest ona wyprowadzona na ul. Skotnik i na ul. Zielną. To nie jest droga podrzędna.

Zastępca Wójta zgodził się, że ta droga jest ważna i zadeklarował przychylność i próbę porozumienia się z wnioskodawcami.

Pan Przewodniczący zapytał Państwa Boryczków, czy jeżeli doszłoby do sytuacji, w której moglibyśmy zdobyć działkę w innej miejscowości o podobnej wartości, to czy wtedy są gotowi na zamianę?

Pani Boryczko wyraziła zgodę pod warunkiem, aby działka była godziwa i nie bardzo daleko.

Radny Rybski zasugerował, aby państwo złożyli do Urzędu Gminy pismo, w którym wyrażają zgodę na budowę drogi gminnej i pod jakimi warunkami, żeby to była aktualna na dzień dzisiejszy oferta.

W drodze powrotnej do Urzędu Gminy Tarnów członkowie Komisji przejechali obok toru w Zbylitowskiej Górze należącego do pani Pyrcz. Radny Rybski wskazał ogrodzenie, które rzekomo w należyty sposób odgradza tor od drogi gminnej. Następnie radni zobaczyli trwale zabezpieczony (wg p. Pyrcz) wjazd na posesję.

Ciąg dalszy posiedzenia odbył się w sali narad Urzędu Gminy Tarnów.

Pan Przewodniczący rozpoczął od podania wniosków Komisji Budownictwa, Gospodarki Komunalnej, Wodnej i Ochrony Środowiska:

1. Mieszkancka Koszyc Małych, pani Danuta Węgrzyn zobowiązała się przygotować wykaz mieszkańców Koszyc Małych, wyrażających zgodę na przeprowadzenie drogi przez ich działki.
2. Komisja wnioskuję, aby wykonać modernizację rowu melioracyjnego w Zgłobicach, na odc. ok. 15 m, w postaci wyłożenia dna potoku płytami betonowymi „jumbo” i dokonania pochylenia płyt oporowych pod większym kątem oraz oczyszczenia rowu na dalszym odcinku.
3. Urząd Gminy przygotowuje pisemną informację dotyczącą przekazania lub wymiany działki pod drogę gminną w Zbylitowskiej Górze, zgodnie z obowiązującym Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego.

Komisja postanawia przekazać rozpatrzone sprawy do Przewodniczącej Rady, celem udzielenia odpowiedzi stronom: Pani D. Węgrzyn, Panu J. Jamrogowi, Państwu Boryczko.

Pan Przewodniczący wyjaśnił, że Komisja nie może odpowiadać na żadne pisma, dlatego skierowane to będzie do pani Przewodniczącej. Następnie Przewodnicząca kieruje sprawę do danego kierownika i on odpowiada stronie.

Ad.4

Pan Przewodniczący odczytał pismo, które wpłynęło do Przewodniczącego Komisji Budownictwa od firmy Roleski Sp. Jawna (**załącznik nr 4** do niemniejszego protokołu).

Radny Nowak powiedział, że żyjemy w państwie wolnym. Każdy może wypowiadać własną opinię. Natomiast, jeżeli pan Roleski ma zastrzeżenia, to jest sprawa między nim, a panem Jachem. Sprawę mogą rozstrzygać w sądzie. Komisja Budownictwa nie podejmowała tutaj żadnego stanowiska.

Ad.5

Przewodniczący Komisji Budownictwa, Gospodarki Komunalnej, Wodnej i Ochrony Środowiska przeszedł do spraw bieżących.

Zastępca Wójta – Sławomir Wojtasik przedstawił pismo z dnia 05.09.2016 r., jakie wpłynęło od pana Marcina Bednarza. Powiedział, że od dłuższego czasu mamy rozbieżności odnośnie zasadności wykonania drogi, która w konsekwencji będzie drogą dojazdową do jego pól. Pan Bednarz podjął starania, aby na tym terenie wybudować dom siedliskowy i rozwinąć swoje gospodarstwo, które z tytułu ograniczonej dostępności ponosi straty. Udało się w pierwszym zakresie porozumieć z jednym z właścicieli, panem Tyrką. Udało się na pierwszym odcinku poszerzyć drogę do szerokości 5 m. Ta szerokość jest do wysokości działki p. Bednarza. Doszło do jakiegoś porozumienia, zrozumienia trudnej sytuacji życiowej, zdrowotnej. Pan Wójt rozważył taką możliwość, jeżeli to nie będzie miało kosztów dodatkowych poza urządzeniem drogi. Po kolejnych rozmowach z p. Bednarzem wydawało się, że doszło do porozumienia. Zostało nawet przygotowane porozumienie, w którym zostały zawarte nasze zobowiązania. Pan Bednarz przygotowałby stosowne dokumenty z banku. Rozwiązałyby to problem drogi na Patyka. We wrześniu pojawiło się pisemne stanowisko pana Bednarza, które odbiega od wcześniejszych ustaleń ustnych.

Pani Kierownik GR podała, że p. Bednarz zaproponował cenę podawaną w statystykach wg GUS oraz proponuje przede wszystkim zamianę na inną działkę. Gmina bierze sobie tutaj na ramiona problemy związane urządzeniem drogi, podziałem, wykupem, a zyskuje generalnie pan Bednarz. Wzdłuż tej drogi ma prawie 5 ha. To jest teren rolno-leśny, ale można wybudować np. 5 zagród dla rolnika. Ponieważ wrócił temat zamiany nieruchomości, musi być na to zgoda Rady Gminy. Przejęcie pod drogę nastąpiłoby na podstawie planu rolno-leśnego. Zamiana wymaga uchwały, wyceny nieruchomości, a potem aktu notarialnego. Wójt nie mógł podpisać porozumienia z panem Bednarzem, ponieważ postawiłby Radę przed faktem dokonanym. Potrzebna jest tu spójność w działaniu.

Radny Nowak poprosił o odczytanie pisma, ponieważ to są istotne sprawy.

Pani Kierownik GR odczytała treść pisma, które stanowi **załącznik nr 5** do niniejszego protokołu.

Radny Filar zaproponował dogadanie się, aby ta transakcja była bez zamiany. W przeciwnym razie należałoby to poddać pod obrady zebrania wiejskiego, czy mieszkańcy zgodzą się w ogóle na zamianę. Ten problem jest dość długo rozpatrywany przez mieszkańców. Jeżeli przychylimy się do warunków, jakie proponuje Wójt, zamknęlibyśmy temat negocjacji. Drugą sprawą jest fakt, że dojazd do Patyków jest na tę chwilę naprawdę niemożliwy. Most się rozsypuje.

Radny Jamróg odniósł się do wypowiedzi pana Filara, stwierdzając, że nie bardzo to wszystko rozumie. W myśl tego porozumienia zrobimy ewenement w Gminie. Zrobimy komuś prywatną drogę. Wykonaliśmy już pewien odcinek dojazdowy.

Radny Kłosek powiedział, że ta droga 5 m x 266 m to jest 13,3 ara, a pan Bednarz chce łąkę 1,5 ha. Oburzył się, o czym w ogóle rozmawiamy.

Pani K. Kleszcz wtrąciła, że są to tereny budowlane.

Radny Nowak przywołał przypadek z dzisiejszej komisji. W Koszycach Małych osiem osób zainteresowanych jest drogą. Jest problem z wykupem 1,5 ara. Zaproponowane było, aby negocjować, próbować się dogadać. Droga ma mieć długość ok. 200 m. W w/w przypadku mówimy o 260 m na warunkach nie do przyjęcia w żaden sposób. Pan radny powiedział, że jego zdanie jest zdecydowanie negatywne. Pan Bednarz ma dojazd do swojej posesji i temat uważa za zamknięty.

Przewodniczący Komisji potwierdził, że trzeba tę sprawę traktować bardzo delikatnie. Wykonanie przez Gminę tej drogi może się stać nieszczęściem dla gminy. Poza tym trzeba byłoby załatwić formalności wszelkiego rodzaju. Dojdzie do takich kłopotów, że gmina się z tym nie upora. Jeżeli chcielibyśmy to rozpatrywać, to pismo musiałoby wpłynąć do Komisji Budownictwa, aby tak dokładnie punkt po punkcie to rozważyć.

Radny Nowak poruszył sprawę drogi na Patyka. Zaproponował, aby działać wg. procedur sądowych. Jeśli to było kiedyś gminne, trzeba tak sprawą pokierować, aby to wróciło do gminy.

Radny Filar dodał, że Wójt powinien zostać przy stanowisku, które przedstawił w porozumieniu, a nie iść na warunki strony, która tej drogi potrzebuje.

Radny Jamróg również uważa temat za zamknięty. Pan Bednarz na 5-cio metrowy, utwardzony dojazd do posesji.

Zastępca Wójta zaproponował, aby propozycję pana Bednarza przegłosować, aby przyjąć jednoznaczne stanowisko w tej sprawie.

Pan Przewodniczący poddał pod głosowanie wniossek, w sprawie propozycji podanej przez pana Marcina Bednarza.

Komisja Budownictwa, Gospodarki Komunalnej, Wodnej i Ochrony Środowiska jednogłośnie - 11 głosami, odrzuciła propozycję złożoną przez pana Marcina Bednarza.

Radny Jamróg wrócił do tematu nakładek. Przypomniiał, że ul. Jasna w Zgłobicach jest rozkopana. Czy uda się, aby ta droga w okresie zimowym była przejezdna? Zapytał czy nie da się przeprowadzić przetargów w taki sposób, aby te prace wykonywane były wcześniej.

Zastępca Wójta powiedział, że termin jest już przekroczony, firma zdaje sobie sprawę, że będzie miała naliczane kary. Nie wykonują tego. Z tego, co wiadomo, mają również inne zobowiązania. Biorą udział w budowie dróg z powodzi i gdyby tam przekroczyli termin nie byłoby możliwości rozliczenia dofinansowania. Takie jest zdanie Zastępcy Wójta. Realnie pogoda ma się poprawić i można założyć, że wszystkie nakładki powinny być zrobione.

Radny Jamróg poprosił, aby przysypać chociaż studzienkę, która blokuje tam ruch.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad i brakiem uwag Przewodniczący Komisji Budownictwa, Gospodarki Komunalnej, Wodnej i Ochrony Środowiska, zakończył posiedzenie.

PRZEWODNICZĄCY
Komisji Budownictwa, Gospodarki Komunalnej,
Wodnej i Ochrony Środowiska
Stanisław Sarad

